

TUTAJ BĘDĄ MIESZKANIA
DLA ABSOLWENTÓW

Czytaj str. 2



TO BYŁ DOBRY ROK, CZYLI
PODSUMOWANIE 2023

Czytaj str. 3



KTO WIDZIAŁ CUKIERKOWE
DRZEWO?

Czytaj i oglądaj str. 4

GAZETA

ŚRÓDMIEJSKA

ŚRÓD
MIE
ŚCIE

Nr 058

Styczeń 2024 r.

Nakład 3000

rewitalizacja.wloclawek.eu

ISSN 2657-8077

RAZEM NAPRAWIMY ŚWIAT

rozmowa z Martyną Górkiewicz, szefową wrocławskiego sztabu WOŚP

Co jest – w Pani ocenie – największą siłą Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy? Pytam, bo zapewne każdy widzi to trochę inaczej. Nastoletni wolontariusze odpowiadają: energia! Ich rodzice: wspaniała idea i o pomocowe „pospolite ruszenie”, które potrwa do końca świata i o jeden dzień dłużej. Pani, jako szefowa sztabu, łączy ludzi. A zatem: czym jest dla nas ta jedyna na świecie, Orkiestra?

To piękna, wyjątkowa inicjatywa z wielu powodów, ale przede wszystkim dlatego, że razem próbujemy naprawiać świat. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy i dzień finału to ten moment w roku, w którym miliony Polaków na całym świecie wychodzą na ulice tylko w dwóch celach: żeby kwestować i zbierać do puszek albo żeby wrzucać innym do puszek. Brzmi to bardzo prosto, dzieciennie może, ale tak właśnie jest. Wszyscy pokazujemy niesamowitą energię, radość z pomagania i bycia razem.

Nie każdy ma świadomość, że finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy to ogrom pracy organizacyjnej. Proszę opowiedzieć, jak wygląda dzień w sztabie?

Mój „sztabowy dzień” tak naprawdę zaczyna się już w domu. Masa telefonów, mejli, a gdy docieram do siedziby naszego sztabu, zaczyna się akcja odbioru puszek stacjonarnych, rejestracja wolontariuszy, ktoś przychodzi z pytaniami, w tzw. międzyczasie dopinamy na ostatni guzik finałowe wydarczenia i czas szybko upływa. Za szybko! A gdy wracam do domu, kontynuuję to co zaczęłam. Oczywiście, pomagają mi przyjaciele ze sztabu, bez nich ta praca byłaby raczej niewykonalna. Bardzo dziękuję.

Czy Wrocławskie Centrum Organizacji Pozarządowych

i Wolontariatu jest dobrym miejscem dla WOŚP-u? **Działacie właściwie w „sercu” miasta...**

To nie jest dobre miejsce – ono jest absolutnie najlepsze! My sztabowcy, wolontariusze możemy się tu poczuć w stu procentach swobodnie i po prostu dobrze, a taka atmosfera sprzyja kreatywnemu myśleniu. Pracownicy Centrum są niesamowicie

życzliwi i bardzo nam pomagają, jeśli sytuacja tego wymaga.

Pamiętam pierwszy finał WOŚP, 32 lata temu i niesamowitą dumę, która towarzyszyła nam, ówczesnym maturzystom, że nagle stajemy się częścią czegoś tak niesamowitego, czego wtedy właściwie jeszcze nie potrafiliśmy do końca określić, a już na pewno nikt nie spodziewał się, że z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy będą wychowywały się kolejne pokolenia. Wolontariusze i darczyńcy dzielą się z Panią swoimi odczuciami i wzruszeniem?

Tak, dzielą się, i szczerze wzrusza mnie to, ilu ludzi już od tylu lat „gra” z Orkiestrą Świątecznej Pomocy. Wspólne działanie ma wielką siłę. Dziś w finałach WOŚP uczestniczą rodzice ze swoimi dziećmi, dziadkowie z wnuczkami, a niekiedy nawet czworonożni, domowi pupile. To przemile i takie serdeczne i ciepłe, zwyczajne po prostu. Opowieści „wośpowych” słyszałam naprawdę wiele i cieszę się, że ludzie dzielą się swoimi historiami i wspomnieniami. Oby do końca świata i o jeden dzień dłużej!

Pani Martyno, jeśli ktoś teraz, po przeczytaniu tej rozmowy, zdecyduje się podjąć działalność wolontariacką, będzie chciał pomagać w swoim lokalnym środowisku - gdzie powinien się zgłosić, jak w ogóle zacząć?

Wolontariat można zacząć na wiele sposobów, na przykład w szkole. Najczęściej bowiem szkoły są właśnie miejscem, które uświadamia młodemu człowiekowi, że można i warto działać na rzecz innych. Coraz więcej szkół ma kółka wolontariackie, które są inicjatorami wielu wspaniałych projektów. Kolejną opcją jest na przykład wolontariat w schronisku dla zwierząt. To super sprawa, serdecznie polecam. Zwierzęta zawsze będą nas potrzebować – mam na myśli tę wyjątkową więź pomiędzy człowiekiem a nimi. Można też przyjść do Centrum Organizacji Pozarządowych i Wolontariatu przy ul. Żabiej 12a, na miejscu opowiemy o wolontariacie i wspólnie poszukamy miejsc oraz osób, które potrzebują pomocy.

Rozmawiała: Aleksandra Bartoszevska



WOŚP W CENTRUM DZIAŁAŃ, CZYLI CO SŁYCHAĆ W CENTRUM ORGANIZACJI POZARZĄDOWYCH

28 stycznia po raz 32. zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Motto tegorocznej akcji brzmi „Tu wszystko gra OK!”, a celem są płuca po pandemii. To oznacza, że Fundacja Jurka Owsiaaka zebrane podczas finału WOŚP pieniądze przeznaczy na zakup urządzeń dla oddziałów pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych. Włocławek oczywiście też gra z orkiestrą, a do 28 stycznia sztab mieści się we Włocławskim Centrum Organizacji Pozarządowych i Wolontariatu przy ulicy Żabiej.

Ale za drzwiami Centrum dzieje się dużo więcej. Już teraz trwają intensywne przygotowania do kampanii „1.5% zostawiam we Włocławku”. O co w niej chodzi? O zachęcenie podatników do przekazania swojego 1,5% podatku dochodowego na wybraną organizację pożytku publicznego, która ma swoją siedzibę we Włocławku. Kampania ruszy w pierwszych dniach lutego. Pieniądze przekazane na włocławskie organizacje to inwestycja w działania tych organizacji na rzecz mieszkańców i Włocławka.

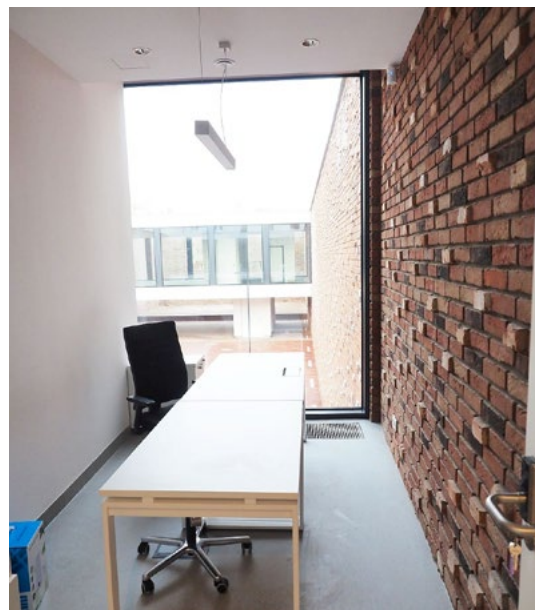
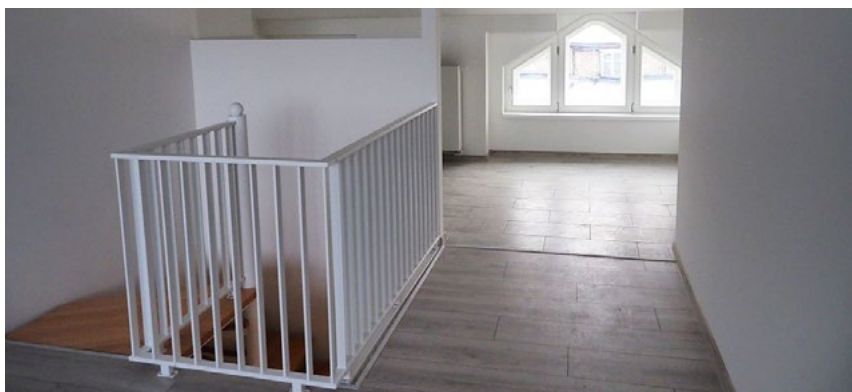
Ponadto w Centrum trwa codzienna praca, na którą składa się organizacja porad, szkoleń, doradztwa i dyżurów a także współpraca z organizacjami trzeciego sektora. Można skorzystać chociażby ze szkolenia na temat dostosowania do potrzeb i zmieniających się przepisów prawa lub skorzystać z indywidualnej porady ekspertów. Centrum jest czynne od poniedziałku do piątku od 8:00 do 18:00.



3 MAJA 18. POD TYM ADRESEM ZAMIESZKAJĄ ARTYŚCI I ZDOLNI ABSOLWENCI

W tym roku w kamienicy przy ul. 3 Maja 18 uruchomione zostanie Centrum Aktywizacji i Przedsiębiorczości. W pięknie zmodernizowanym budynku pojawi się kilka ciekawych funkcji. Wprowadzi się tu Wydział Rewitalizacji, podmioty ekonomii społecznej, operator kawiarni obywatelskiej i podwórka partycypacyjnego.

Na kilka miesięcy w ciągu roku zamieszkają tu artyści (projekt rezydencji artystycznej), a na kilka lat uzdolnieni absolwenci kierunków technicznych. Kilka wybranych wnętrz budynku prezentujemy na zdjęciach.



Stary Rynek po przebudowie. Jest ładniej, wygodniej, bardziej zielono. Wiosną zakwitną róże, będzie pięknie i inspirująco.

ŚRÓDMIEŚCIE WŁOCŁAWKA PIĘKNIEJE. PODSUMOWALIŚMY 2023 ROK

We wspaniałych wnętrzach Skarbcza Fajansu podsumowaliśmy miniony rok inwestycyjny. Wybór miejsca był nieprzypadkowy, bowiem stworzenie i oddanie do użytku Interaktywnego Centrum Fajansu u zbiegu ulic Królewieckiej i Żabiej było jednym z priorytetów Gminnego Programu Rewitalizacji Włocławka na lata 2018-2028. Dziś to jedna z najpiękniejszych przestrzeni wystawienniczych w Polsce, a dodatkowo miejsce działalności sekcji stałych i warsztatów czasowych. Przypomnijmy, że koniec 2023 roku przyniósł naszemu Skarbcowi Fajansu wyróżnienie w prestiżowym konkursie Art in Architecture Festival (fot.1,2).

Kolejnymi inwestycjami ze Śródmieścia Włocławka, które znalazły się w rocznym podsumowaniu, są: powołanie do życia Centrum



Wsparcia Społecznego w wyremontowanych i częściowo przebudowanych obiektach przy ul. Piekarskiej 25 oraz przeprowadzenie szeroko zakrojonej przebudowy kamienicy przy ul. 3 Maja 18, czyli przyszłego Centrum Aktywności i Przedsiębiorczości. Obydwie inwestycje są częścią naszego programu rewitalizacji.

- Te inwestycje pokazują, jak w udany sposób połączyć zakres infrastrukturalny i społeczny działań rewitalizacyjnych – mówi Marek Wojtkowski, prezydent Włocławka. Zabytkowe budynki są przepięknym, niezwykle cennym dziedzictwem materialnym naszego miasta, a później żyją m.in. dzięki lokalnym stowarzyszeniom i mieszkańcom, którzy biorą udział w różnorodnych inicjatywach.



Jednym z takich wyjątkowych miejsc jest wspomniane już Centrum Wsparcia Społecznego, w którym działają mieszkania wspomagane

dla seniorów oraz Ośrodek Dziennego Pobytu dla osób starszych i niepełnosprawnych, które potrzebują pomocy w codziennym funkcjonowaniu. Dynamicznie funkcjonująca placówka organizuje liczne wydarzenia i imprezy, również otwarte dla mieszkańców Włocławka, a energii i pomysłów można seniorom pozazdrościć (fot.3,4).

Natomiast kamienica przy ul. 3 Maja 18 już niebawem stanie się inspirującą przestrzenią nie tylko jako Centrum Aktywności i Przedsiębiorczości, ale przede wszystkim jako miejsce spotkań mieszkańców, którzy na tzw. podwórku partycypacyjnym będą rozmawiać, bawić się, poznawać swoich sąsiadów (fot.5).

- Partycypacja społeczna ma ogromne znaczenie w budowaniu naszej miejskiej wspólnoty. To wyraz odpowiedzialności, ale przede wszystkim poczucie sprawczości; bezpośredniego wpływu na to, jak Włocławek zmienia się i rozwija dla mieszkańców – zaznacza prezydent Marek Wojtkowski.

Warto dodać, że co roku miejski samorząd dofinansowuje remonty w strefie rewitalizacji. Właściciele kamienic otrzymują wsparcie z łącznej puli 1,5 mln złotych na ten cel, a grudzień każdego roku w Specjalnej Strefie Rewitalizacji to tradycyjnie czas odbiorów zrealizowanych prac. Od 2019 roku było to łącznie 25 adresów, a w 2023 roku udzieliliśmy wsparcia właścicielom lub użytkownikom wieczystym sześciu nieruchomości w Śródmieściu Włocławka. Z dotacji skorzystały: Piekarska 15, Królewiecka 24/Przedmiejska 1, 3 Maja 10/12, Cyganka 12, Brzeska 23 i Łęgska 77.



W STOLICY ROZMAWIALIŚMY O REWITALIZACJI WŁOCŁAWKA

9 stycznia 2024 r. Prezydent Włocławka Marek Wojtkowski wraz z Pełnomocnikiem Prezydenta ds. Rewitalizacji Miasta Włocławek Moniką Jabłońską wzięli udział w seminarium Forum Rozwoju Lokalnego zorganizowanym przez Związek Miast Polskich w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej. Spotkanie zainaugurowało kolejną edycję inicjatyw wsparcia rewitalizacji w Polsce realizowanych we współpracy z urzędami marszałkowskimi oraz Narodowym Instytutem Dziedzictwa.

W Warszawie pokazaliśmy nasze dobre praktyki z zakresu rewitalizacji.



ROZTAŃCZONA KARUZELA I CUKIERKOWE DRZEWO, CZYLI KONIEC STAREGO I POCZĄTEK NOWEGO ROKU

Fundacja Ładowarka zakończyła projekt dofinansowany ze środków Urzędu Miasta. We Włocławskim Centrum Organizacji Pozarządowych i Wolontariatu można było wziąć udział w warsztatach piernikarskich, zajęciach z trenerem umiejętności społecznych oraz rozmowie z psychologiem. Towarzyszyły temu warsztaty z LEGO oraz muzyka na żywo. W kawiarni obywatelskiej odbył się śródmiejski sylwester, zabawa była znakomita! A nowy rok powitaliśmy... cukierkowo. Wraz z mieszkanką Śródmieścia i inicjatorką całej akcji, panią Krystyną Dzikowską-Palus, w sylwestrowe popołudnie mieliśmy przyjemność udekorować jedno z drzew na Starym Rynku. Dąb został ozdobiony cukierkami i otulony szalem, który specjalnie na tę okazję wykonała pani Krysia. Potem udaliśmy się na spacer. Na bulwarach zastaliśmy roztańczoną karuzelę i piękne latarniowce, na Zielonym Rynku świetlną fontannę, a potem weszliśmy w nowy, 2024 rok!

